

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa. Przekraczamy granice

## Przelamanie ludowej symetrii – czyli jak skutecznie **ZAPREZENTOWAĆ** tradycyjny produkt ludowy we współczesnym stylu?



O metodach efektywnego marketingu i w rezultacie skutecznej reklamy można dowiadywać się z całego stosu podręczników – instrukcji, które nierzadko potrafią sprzedać nam gotowy przepis na własny biznes. Całkiem przyjemna sprawa. Ale czy mieliście już w rękach podręcznik, który zdradzi Wam jak skutecznie zaprezentować produkt ludowy? Niemniej jednak głośno o chęci unowocześniania wzornictwa ludowego, czasem poprzez stosowanie wyłącznie metody dekorowania niezmiennym ludowym wzorem nowoczesnych przedmiotów. Można i tak. Odwzorowane kwiaty na ścianie współczesnego wnętrza? Idealnie powtórzone na

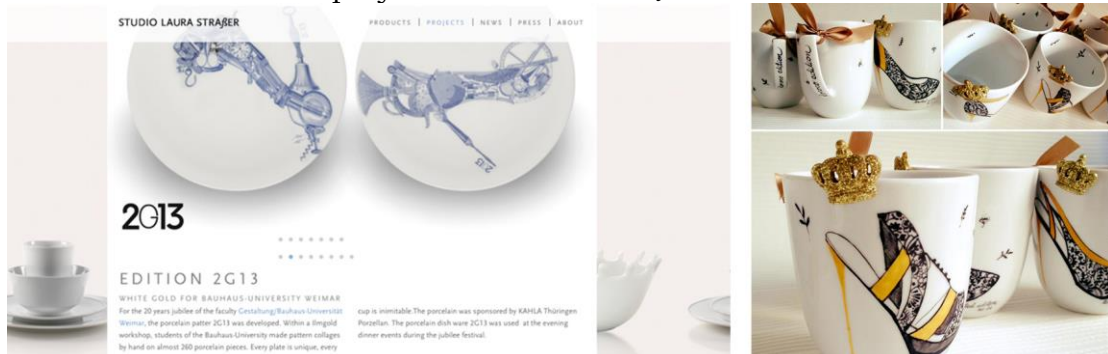
plastikowych podstawkach pod kubki czy na długopisach? Ubolewam najbardziej nad tym, że wzoru tego często nie dostosowuje się do przedmiotu, uzyskując natomiast ostatecznie efekt „kopiuj - wklej”. Owszem, jest to bardzo dobry przykład marketingu, a turyści przybywający spoza opolskiego regionu mogą łatwo zadowolić się pięknym kolorowym ołówkiem, piórnikiem czy kalendarzem. Przykłady można wymieniać bez końca.

Nie uważam jednak tego jako szczytu osiągnięć twórcy, który tym samym zbyt łatwo sprzedaje swoją pracę. Finalnie produkt się przecież sprzedaje i popyt na turystę, wpadającego na chwilę do punktu na swojej trasie gdzie może zaopatrzyć się w pamiątkę z opolskiego, jest dość spory. Taka metoda szerzenia wzoru ludowego jest wytlumaczalna i ma sens w swojej własnej filozofii działania. Jednak mnie ona nie przekonuje. Brakuje mi w tym artystycznego ducha – to przede wszystkim. Głębszego przemyślenia kształtu i formy przedmiotu, który ma za chwilę przekazać kawałek ludowej historii i to we współczesnej wersji która, moim zdaniem, jeszcze bardziej podnieść potrafi poziom trudności w stworzeniu takiego obiektu.

Artyści aktywnie tworzący mają często to do siebie, że efekt finalny jest wypadkową nie tylko talentu ale i bacznej obserwacji otoczenia, wielkiej chęci kreowania i poszerzonej percepcji samej sztuki ludowej. Wtedy powstać mogą przemyślane, dojrzałe i co ważne – świadome artystyczne kreacje prezentujące współczesną wersję ludowego ducha.

Jak radzę sobie z prezentowaniem tradycyjnego produktu ludowego we współczesnym stylu? Nie mnie oceniać rezultaty swojej pracy toteż zaprezentuję Wam wyłącznie swój pomysł na to artystyczne poszukiwanie świeżego powiewu tradycyjnej sztuki zdobniczej.

Poszukałam i znalazłam. Swoje uwielbienie do... butów! Nie ma nic bardziej trafnego w tworzeniu jak szansa kompilacji pracy z pasją. Rysunki butów zaczęły pojawiać się najpierw w pracowni graficznej jako akwaforty, aby stać się za chwilę prowokacją do eksperymentowania z akwarelą, kolażem czy innymi metodami plastycznymi. Mam w swojej kolekcji sporą ilość par – mówiąc oczywiście o tych wychodzących spod mojej ręki. Bardzo ciekawe doświadczenie zyskałam w pracowni porcelany na niemieckim wydziale Bauhausu w Weimarze, gdzie pierwszy raz udało mi się pracować z kalką ceramiczną i tym samym przedstawić swoją miłość do butów w świetle kolażu i eksperymentowania formą.



Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa. Przekraczamy granice

A mówię Wam o tym dlatego, aby pokazać jak czasem długi musi być proces tworzenia zanim finalny rysunek kwiecistego buta wywoływać zacznie pozytywne odczucie spełnienia.



Kobiety, a moje odbiorczynie pokochały te kwieciste szpilki a niektóre z nich godziły się nawet na to, aby jeszcze bardziej zaznaczyć swój kobiecy pazur, pijąc poranną kawę z kubka o kwiecistym bucie i z napisem „Szcziga, dej pozor!” po jego drugiej stronie. To mi się szalenie podoba. Ta zabawa formą użytkową, którą jest kubek do picia porannej kawy w pracy, uwielbienie do rysowanego przedmiotu, uchwycenie charakteru właściciela tegoż kubka dzięki zastosowaniu dodatkowej metody marketingu jaką jest trafne użycie liternictwa na porcelanie – to walory pracy nad wyszukiwaniem świeżych pomysłów na wykorzystanie kolorowych kwiatów. Mało tego, czyż napis po śląsku, nie jest także skutecznym pomysłem na propagowanie śląskiego ludowego charakteru?



Pozostając w tematyce kobiecej pomówmy jeszcze o ... kobietach. Szalenie popularny temat w wszelakich sztukach plastycznych. Ale zatrzymajmy się na sztuce ludowej, zawężmy temat do portretu i zamknijmy w ramy współczesnego wykorzystania ludowego wzoru.





Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa. Przekraczamy granice

Dla mnie okazało się to dalekosiężnym realizowaniem kolejnego działania pod znakiem wykorzystania pięknej linii kobiecej twarzy i wpisania jej zarazem do działań przełamujących ludowe kwiaty. Kobiety z kwiatami we włosach, w postaci aniołów, połyskujące na bożonarodzeniowych bombkach – to kilka przykładów jakie zobaczycie w mojej twórczości.



Każda kolejna styczność z tematem sztuki ludowej prowokuje mnie do szukania jeszcze nowych pomysłów, ale do kobiet ciągle lubię wracać. Przekonałam się, że nawet taka wielkoformatowa może być delikatna i mająca w sobie urok naszej opolskiej ziemi:



W tym wszystkim nie chodzi nawet o wyszukiwanie metod, będących sprawdzonym przepisem na udane pożycie między zachowaniem tradycji a pokazaniem jej współczesnej formy. Cudownie jest być czasem spontanicznym i pójść za głosem swojego artystycznego instynktu w poszukiwaniu okazji do przełamania nieco ludowych symetrycznych kwiatów. Ale z tym to też niezłe kwiatki, kiedy zaczniemy przyglądać się jak to bywa ze sprzedażą takiego „nowocześnie ludowego“ produktu, o czym przeczytacie w kolejnym artykule.

**mgr Agnieszka Pyka-Goldner**  
**PYKA art&design**